Ner 129. ROK 1844. SOBOTA 8 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn i różne uwagi
7	6	27" 6,"' 954	+ 10, 5	4,"' 03	Zachodni słaby	Pogoda z chmurami	
	2	6, 463	+ 18. 7	3, 35	" "	"	
	10	6, 483	+ 14, 7	4. 53	ZPł. Zachodni "	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Najpiękniejsza pogoda uświetniła onegdaj uroczystość Bożego ciała; — wielka processya zamkowa, przy assystencyi wszystkich władz rządowych i całego duchowieństwa, od dawna nie była tak wspaniałą i tak uroczą. Tysiące ludu zapełniało całą przestrzeń od zamku, przez ulicę kanonną i grodzką aż do rynku, w którego czterech krańcach wystawione były cztery ołtarze. Był to widok majestatyczny, rzewny i prawdziwie religijny; — odgłos muzyki i chórów napełniał powietrze melodyą do duszy przemawiającą, która pociągała wszystkie serca do Boga ojców naszych, Ojca milionów ludów. —

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOSCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— *Haga* 31 *Maja.* —

(*Z depeszy telegraficznych do Berlina.*)

Najjaśniejszy Cesarz Rossyjski, przybywszy tu wczoraj o god. 10 zrana, wyjechał ztąd dzisiejszego poranku o god. 9. N. Król Niderlandzki odprowadził Jego Cesarską Mość aż do Helvoelsluys. —

— *Londyn* 31 *Maja.* —

Nadeszła tu depesza z Dublina donosząca o wyroku sądu ławniczego wczoraj o godzinie 4 po południu przeciw O'Connelowi i wspólnikom jego wydanym, nie małe uczyniła wrażenie.— Wyrok ten jest następującéj treści:

»Daniel O'Connel ma odsiedzieć dwanaście kalendarzowych miesięcy więzienia, zapłacić kary 2000 funtów szterlingów (80.000 złp.), — ma złożyć 5,000 f. s. (200,000 zp.) kaucyi, i dwie rękojmie pieniężne po 2500 f. s. na to: że przez siedm lat zachowa się spokojnie.

»John O'Connel, — John Gray T. Steele, — P. Barrat, — E. G. Duffy,— i T. M. Raj, mają po dziewięć miesięcy kalendarzowych więzienia odsiedzieć, zapłacić kary po 50 f. s. złożyć po 1000 f. s. kaucyi, i dwie rękojmie każda 1000 f. s. wystawić, jako się przez 7 lat zachowają spokojnie.«

Najdokuczliwszym zdaje się być dla O'Connela wystawienie dwóch rękojmi że przez siedm lat będzie się zachowywał spokojnie, bo to już sparaliżuje zupełnie czynność jego przez resztę życia. —

Gdy O'Connel pokazał się w izbie sądowéj, tłumami ludu otoczonéj i niemniéj wewnątrz napełniło, powitany został grzmiącemi oklaskami, — ale sądy angielskie na takie demonstracye nic nie zważają i agitator zaraz po ogłoszeniu wyroku został prosto do więzienia zaprowadzony, wraz z swojemi przyjaciołmi niepokoju.

— *Szwajcarya Zytten* (*Sitten*) 28 *Maja* —

Wielka rada wydała wyrok znoszący zbrojne towarzystwo nazywające się młodą Szwajcaryą i położyła tym sposobem koniec wojnie. Wezwano młodą szwajcaryą do zrzeczenia się tego nierozsądnego związku, a ponieważ wielu było jeńców, bo jak wiadomo stara Szwajcarya pobiła na głowę młodą, przeto jeńcy ci zaraz popodpisywali się i wypuszczeni zostali na wolność.—Każdy ktoby się opierał temu wyrokowi, uważany będzie za buntownika, i pod sąd po ukaranie oddany.

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa* 2 *Czerwca.* —

JP. Józef Damse od lat 30 zawsze czynny i gorliwy artysta sceny naszéj, prócz wykonywania ról właściwych jego talentowi, odznaczał się

oraz ustawiczną pracą jako kompozytor muzyczny. Przez ten czas napisał muzykę do 36 melodram, z których wymieniamy celniejsze: *Zycie szulera*, *Ben Dawid*, *Bandyta*, *Jest temu lat* 16, *Kenilwort*, *Łukasz z pod Łukowa*, *Oblubienica z Lamermoru*, *Wariatka*, *Żoko*, *Parawiedes*, *Kasper Hauser*, *Korsykantka*, *Sabaudka* i t. p. Ułożył także muzykę do 72 komedio oper i 15 baletów tak całkowicie jako też w części, między niemi kilka numerów *Wesela w Ojcowie*. Polonezów które bywały i są grywane między aktami w obu teatrach, jako też w czasie maskarad, w Resursach i w domach znakomitch osób, napisał kilkadziesiąt, a przytém róźnych innych muzyk wiele, tak że dzieł jego muzycznych wyszło przeszło 250. *Podróż po Europie i Wyścigi konne* nie tylko u nas ale i za granicą dotąd są ulubionemi. Nad wszystkie swe płody ceni najbardziéj dzieła poświęcone chwale Bożéj, jakoż wykonywane są jego kompozycye kilku mszy i hymnów. Zapragnął w końcu przysłużyć się teatrowi ułożeniem muzyki do opery, a chociaż od lat kilku mieliśmy tylko dzieła Donizettego, Belliniego i Obera, przecież Józef Damse poświęcił się płodowi oryginalnemu i do Kontrabandzisty napisanego w języku polskim muzykę ułożył. To dzieło wczoraj pierwszy raz było przedstawione w wielkim teatrze. Słuchacze mieli przyjemny wieczór, dowodziły tego oklaski dawane po Uwerturze, jako też prawie po każdéj części muzycznéj. Znawcy szczególniéj chwalą chur po introdukcyi, finał pierwszego aktu, Aryą rozpoczynającą akt 2, tercet i finał tegoż aktu, Romans w akcie 3. Artysta dramatyczny Stanisław Bogusławski, znany Autor kilku oryginalnych komedyi ozdobionych piękną poezyą, ułożył rzecz téj opery z romansu *Waladmor*; ta rzecz jest interessującą, a wiersze w śpiewach wykazują zdolnego poetę.

— *Wiedeń* 18 *Maja*. —

Podany przez niektóre osoby projekt założenia atmosferycznej kolei żelaznéj z Wiednia do letniego zamku Schönbrunn, zpełzł na niczém, ponieważ przekonano się, że z powodu zbyt ograniczonego ruchu na téj drodze, dochód z kolei nie odpowiadałby wyłożonym kosztom, i kapitały żadnych nie przynosiłyby procentów, owszem na stratę byłyby narażone.

— *Wrocław* 25 *Maja*. —

Interessa wełny odbywają się w rozpoczęty pomyślny sposób. Ceny są stosunkowo te same, jakie były na jarmarku w Swidnicy, i spodziewać się należy, że się przynajmniéj nie zniżą, gdyż kupcy zagraniczni, nie czekając rozpoczęcia się jarmarku, zakupują wełnę ze składów tutejszych handlarzy. Polskiéj wełny nie wiele jeszcze dowieziono, ale spodziewane są znaczne partye.«

— *Dnia* 26 *Maja*. —

Interessa wełny żywym postępują krokiem; wełna zaledwie jest przywieziona, już bywa rozkupiona. Najwięcéj zakupuje pan Dierstein, który pierwszy raz tu przybył; prócz niego znajduje się tu wielu innych nowych zagranicznych kupców. Zielone Swiątki przerwą zapewne zakupy. Główny bieg handlu rozpocznie się po jutrze.«

— *Dnia* 27 *Maja*. —

Dziś zakupy wełny jeszcze żywiéj postępują niż wczoraj, gdzie tylko francuzi i niemcy kupowali, gdyż anglicy z powodu niedzieli nie mieli udziału, ale zato dziś bardzo są czynni. Zakupowano jednak po większéj części od handlarzy, gdyż producenci dopiero jutro za postawieniem namiotów, z wielkiemi zapasami przybędą.

Prócz szlązkiéj jednostrzyżowéj wełny, za kupiono dziś wełnę ze zdechlaków i najcieńsze elektoralne znajdujące się na placu. Do dnia dzisiejszego przybyli już wszyscy najznakomitsi kupcy, brakuje jeszcze fabrykantów, którzy dopiero po swiętach przybędą.«

— *Hanower* 21 *Maja*. —

Król nasz zaniechał już zamierzoną podróż swoją do Anglii, ale za to udać się ma w krótce do Wiednia.

— *Frankfort n. M.* 22 *Maja*. —

Członkowie kommissyi technicznéj, wyznaczonéj przez zgromadzenie związkowe do wypróbowania elektro- magnetycznego wynalazku pana Filipa Wagnera, przybyli tu w tym celu. Są to panowie professorowie: Ettinghausen z Wiednia, Schubart z Berlina i Steinheil z Munichu.

— *Paryż* 24 *Maja*. —

W izbie deputowanych rozprawiano wczoraj i dziś nad pojedynczemi artykułami kolei żelaznéj od Nismes do Montpellier, a w biurach naradzano się nad innemi projektami kolei żelaznych. Rozprawy nad dodatkowym kredytem odłożono do przyszłego poniedziałku.

Kommissya izby dep. zajmująca się wnioskiem niedawno zmarłego p. Briqueville względem pomieszczenia zwłok marszałka Bertrand obok popiołów Napoleona, zgodziła się jednomyślnie, aby marszałek Bertrand umieszczony został w kościele inwalidów obok spoczywającego tam już marszałka Duroc. Złożenie zwłok marszałka Bertrand obok cesarza, mówił sprawozdawca, jenerał Paixhans byłoby niestósownem i obrażałoby prawo z roku 1840, które stanowi, że w miejscu poświęconém na grób Napoleona, żadna inna trumna umieszczoną nie będzie.

Rząd otrzymać miał urzędowe wiadomości z Mexyku, według których prezes Santa-Anna wzbrania się uczynić zadosyć reklamacyom Francyi.

Pan Viluma, nowy hiszpański minister spraw zagr., w czasie przejazdu swego z Londynu przez Paryż do Madrytu, miał posłuchanie u króla i odbył kilka narad z p. Guizot. Pan Viluma jest gorliwym wielbicielem gabinetu tuileryjskiego. a mianowicie jego na ministra jest przyzwoleniem zrobionem dla pana Guizot, kló-

ry był bardzo niezadowolonym z usunięcia pana Gonzalez Bravo.

W kościele ś. Gerwazego zastrzelił się w tych dniach młody człowiek, w czasie, kiedy kapłan dawał ślub młodéj parze nowożeńców. Kościół został zamknięty aż do czasu oczyszczenia go z tego znieważenia.

— *Londyn* 21 *Maja.* —

Na dzisiejszém posiedzeniu izby wyższej, Lord Beaumont wnosił, aby złożono w izbie korrespondencye, odbyte w sprawie maltańczyka Xucreb, który za zamordowanie sługi konsula angielskiego w Tunis, stosownie do istniejących traktatów, oddany został przez tegoż konsula sądom Beja tunetańskiego, i te go na śmierć skazały, ale konsul francuzki w Tunis przez swoje wdanie się przeszkodził wykonaniu wyroku. Lord Beaumont chciał się przekonać z tych korrespondencyj, czy postępek konsula angielskiego był odpowiedni istnącym traktatom, i czy wdanie się konsula francuzkiego za mordercą, da się usprawiedliwić. Lord Aberdeen przychylił się do złożenia owych papierów, zgadzając się ze zdaniem lorda Beaumont co do prawności postępku konsula angielskiego, i oświadczył, że rząd zrobił już w téj sprawie krok do rządu francuzkiego. Przy téj sposobności zawiadomił minister urzędownie, że rządowi udało się nakłonić portę do zniesienia kary śmierci, wymierzanéj dotychczas na renegatach za powrót na łono religii chrześciańskiéj; tyczące się téj sprawy dokumenta, będą także w krótce izbie przedstawione.

Na jedném z ostatnich posiedzeń izby deput. O'Connell podał petycyę z Dublina względem Dublińsko-Cashlerskiéj kolei żelaznéj.

— *Dnia* 23 *Maja.* —

Dziś królowa była na posiedzeniu rady tajnéj, na którém p. Hardinge złożył przysięgę, jako jeneralny gubernator Indyj Wschodnich.

Dyrekcya kompanii ostindyjskiéj dała wczoraj wielką ucztę na cześć p. Hardinge, na któréj znajdowali się wszyscy ministrowie i wiele znakomitych osób

P. Hardinge uda się za kilka dni zwyczajną drogą przez Paryż, Marsylię, ztamtąd parostatkiem angielskim do Alexandyi, daléj przez Suez do Kalkuty, gdzie ma stanąć 20 lipca.

Izba deputowanych miała wczoraj bardzo krótkie posiedzenie, na którém nic ważnego nie zaszło.

Jeden z dzienników londyńskich udziela tę prawie trudną do uwierzenia wiadomość, że statua lorda Byrona, którą wielki artysta Thorwaldsen z szczególném zamiłowaniem wypracował, leży od 7 czy 8 lat w piwnicy komory celnéj w Londynie, ponieważ cło i przewózka dotąd nie są zapłacone. Drewniana skrzynia, obejmująca posąg marmurowy, zupełnie już zgniła. Statua ta była pierwiastkowo przeznaczona dla opactwa Westminsterskiego.

— *Madryt* 15 *Maja.* —

Dowiadujemy się, że nowo mianowany poseł turecki przy dworze naszym, przybędzie prosto do Barcelony z królowemi. Turek ten, który jest bardzo światłym i dawniéj już w Paryżu reprezentował portę, jest od 68 lat znowu pierwszym posłem muzułmańskim przy dworze madryckim, ostatni bowiem znajdował się w Hiszpanii w r. 1776 za rządów Karola III. Na zwykły podarunek dla posła ottomańskiego, zamówił rząd w najlepszych fabrykach Toledu 6 jataganów i parę przepysznych pistoletów.

— *Dnia* 17 *Maja* —

Wczorajsza rządowa *Gaceta* zapewniła, że rozgłoszona wieść, jakoby wyjazd rodziny królewskiéj do Barcelony, miał na celu przyjmowanie tam xięcia Asturyi, najstarszego syna D. Karlosa, przeznaczonego przez obce mocarstwa na małżonka dla królowéj Izabelli, jest zupełnie bezzasadną.

Tutejszy poseł neapolitański, xiążę Carini, otrzymawszy przed dwoma tygodniami, nowe depesze od rządu swego, oświadczył królowéj Krystynie, że hrabia Trapani przybyłby chętnie do Barcelony, jeżeli podróż rodziny królewskiéj w ową okolicę jest zamierzoną. Królowa wdowa odpowiedzieć miała na to, że odwiedziny jéj brata byłyby dla niéj wprawdzie bardzo przyjemne, ale ponieważ rozgłaszają, iż hrabia Trapani stara się o rękę Izabelli II. tedy ma ważne powody odmówić sobie zaszczytu takich odwiedzin. Tak przynajmniéj opowiadają. A że wczorajsza *Gaceta* nic nie wspomina o hrabi Trapani, przeto *Clamor general*, dziennik rewolucyonistów wrześniowych, utrzymuje dziś, że rząd zamyśla królewicza tego zaślubić w Barcelonie z młodą królową, — i oświadcza się przeciw podobnemu związkowi.

Od kilku tygodni znajduje się tu dotychczasowy hiszpański minister pełnomocny przy Stanach Zjedn. Ameryki północnéj, p. Argaiz. Dyplomat ten, bez upoważnienia od dworu swego podał rządowi tamecznemu poufną notę, w któréj spisek murzynów na wyspie Kuba przedstawił za skutek polityki obcéj i wynurzył nadzieję, iż w razie potrzeby rząd hiszpański liczyć będzie mógł na pomoc Stanów Zjedn.

— *Konstantynopol* 8 *Maja.* —

Podróż sułtana, o któréj niedawno wspomnieliśmy, została ostatecznie postanowiona. Jego Wys. opuści w tych dniach Konstantynopol, zwiedzi wyspy Książęce, zatokę Modania, miasta: Nikodemię, Niceę, Brussę, potem Dardanelle, wyspę Mitylenę, nakoniec Smyrnę. Nie wiadomo, czy sułtan w powrocie swoim zaszczyci odwiedzinami swemi prowincye z téj strony morza położone, a gwałtami albańczyków niepokojone. Riza i Mehemed Pasza, wysłani naprzód, robią wszędzie przygotowania do godnego przyjęcia sułtana.

Według doniesień z Syryi, Druzowie oświadczyli, że żądanego od nich wynadgrodzenia pieniężnego nie mogą wypłacić, jeżeli im odebrana będzie ich jurisdykcya nad chrześcianami. Zdano o tem raport do Konstantynopola. W Naplus obawiają się nowych zawichrzeń, gdyż wspólubieganie się niektórych

znakomitszych familij zrodziło różne nieprzyjacielskie stronnictwa. Szeich Said, były Gubernator w St. Jeand'Akre, więziony jest ciągle w Beirucie. Szeich Mustafa Muchassil Jafy, obwiniony został o skradzenie 4,500,000 piastrow. Wojska. które wyruszyły z różnych punktów Syryi, zebrały się w Damaszku, zkąd udadzą się do Aleppo, dokąd także wyruszyli dwa pułki artyleryi, które wylądowały były w Aleksandrecie. Przy brzegach ukazało się kilka wojennych okrętów z działami i oficerami. Lubo już wielu Albańczyków opuściło Syryę, wszelako jeszcze kilka oddziałów wysłano do Jeruzalem i kilku innych miast z wojska ogołoconych.

— *Bejrut* 6 *Maja.* —

Oprócz sporów między Druzami i Maronitami, gwałtowny pobór rekrutów w Syryi sprawił powszechne wzburzenie.

W Tripolis zaszła krwawa bitwa między tamecznemi mieszkańcami a tureckiemi żołnierzami celnemi. Gubernator miejscowy zmuszony był szukać schronienia u Konsula angielskiego, gdzie znajdował się jeszcze dnia 3 b. m.

Dowiedzionem zostało, że sam Essad Pasza podburza Druzów przeciw Maronitom Dywan na przedstawienie mocarstw europejskich przyznał był Maronitom prawo żądania wynadgrodzania za poniesione straty, w ilości 13,000 kies. Za radą Essad-Paszy Druzowie przedstawili Sułtanowi niemożność wypłacenia tej summy Maronitom; ofiarują się oni w 12 latach zapłacić najwięcej 3000 kies.

Od czasu jak Essad-Pasza został Gubernatorem Bejrutu, wszystkie urzęda są kupne. Gubernator Gazy musiał Paszy zapłacić 300,000 piastrów, aby pozostać na swéj posadzie.

W Libanonie panuje największa samowolność wojsk tureckich; w przeciągu niespełna roku, 54 Maronitów przyjęło islamizm z rozpaczy, aby uniknąć nienawiści Turków.

— *Od granicy tureckiéj* 14 *Maja.* —

Wiadomości z Konstantynopolu każą się domyślać, że dwaj wygnańcy serbscy, Wucicz i Petroniewicz, otrzymają nareszcie pozwolenie do opuszczenia miejsca wygnania swego, Sistowa, i w pierwszych dniach czerwca powrócą do kraju swego.

— *Damaszek* 4 *Maja.*

Namik Pasza, Seraskier armii sułtańskiéj, przybył tu d. 22 z. m., i w tych dniach wyjechać ma do Aleppo dla zarządzenia konskrypcyj.

Konsul francuzki był tu bardzo zimno przez Namika paszę przyjęty; nikt atoli nie wie prawdziwego powodu.

Głoszą tu, że dwa pokolenia Kurdów w górach Bajlan i Bajas, w północno zachodniéj stronie od Alepu, wybiły się z pod władzy porty i ogłosiły się niezawisłemi.

Chrześciańscy mieszkańcy Libanonu podali do rządu angielskiego zażalenie na pułkownika Rose, jnego konsula angielskiego w Syryi, za którego wpływem oni teraz podlegli są Emirowi Druzyjskiemu, gdy tymczasem mają prawo tak jak dawniéj, być rządzonemi przez xięcia ich wyznania.

— *Semlin* 30 *Kwietnia.* —

Ze skazanych w roku zeszłym przez sąd w Kragujewaczu 99 więźniów politycznych na różne kary, mianowicie: 35 na śmierć, 53 na dożywotnie więzienie, 3 na wygnanie z kraju a 1 na usunięcie ze służby, zostali wszyscy przez panującego xięcia ułaskawieni w ten sposób: 35 skazanych zostało na dożywotnie, a 30 na czasowe więzienie od lat 2 do 15, 4 na wygnanie z kraju, 4 na oddalenie ze służby, 7 na chłostę, a 12 zupełnie uwolniono.

— *Neapol* 4 *Maja.* —

Postanowieniem królewskiem z d. 3 zabroniony został wywóz zboża z krajów neapolitańskich, aż do dalszego rozporządzenia.

Dz. Maltański *Mediterraneo* donosi że korpus austryacki feldmarszałka Radeckiego na granicy włoskiéj został o 6000 ludzi wzmocniony, a załoga Wenecyi do 11,000 ludzi powiększoną.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 7 do dnia 8 Czerwca.

Wędrychowska Salomea ob., Bötcher Ludwik, Kubecki Ludwik ob., Brix Wincenty, Tuszowski Roman ob., Odrzywolski Wincenty, z Polski, — Zacharyasiewicz Grzegorz ces. austr. radzca. apell., Zieby hr., Gross ob., Reszko Jan ob., Kesselbauer Karol, z Galicyi; — Morsztyn Eustachy hr., Misielski Józef, Kortholz Wilchelm, Krug Wilchelm, z Pruss.,

Wyjechali z Krakowa.

Bystrzonowski Maxymilian, Karwicki Wincenty ob., Lewicki Juliusz ob., do Polski; — Borowski, Kownacki Napoleon ob., Kownacka Marya ob., Krauskopf Ferdynand, Zelińska Kamilla ob., Potocki Henryk hr., do Galicyi; — Holke, Kiweisser Anna, Reszko Jan ob., Jeger, Potkański Ludwik ob., do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro. 2673.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa Stanisława Bidzińskiego syna Julianny z Rozmanithów Bidzińskiéj i Józefę z Rozmanithów Majznerową (lub ich prawa mających) aby po odbiór massy sukcessorów Ignacego Rozmanitha składającéj się z kwoty złp. 197 gr. 1 ze spadku po Józefie Grocholu pochodzącéj, z stósownemi dowodami w przeciągu miesięcy trzech do Trybunału zgłosili się, pod rygorem wprowadzenia skarb publiczny w posiadanie nadmienionej kwoty.

Kraków d. 21 Maja 1844 r.

Sędzia Prezydujący.
J. Pareński.

(2r.) *Lasocki* Sekr.